

Głosował na siebie, wybory nieważne?

Czy w Lesku trzeba będzie powtórzyć głosowanie na przewodniczącego rady powiatu i starostę? Tak się może zdarzyć, bo obydwaj głosowali na siebie, a NSA orzekł, że jest to niezgodne z prawem.

W Lesku przewodniczący rady powiatu został wybrany stosunkiem głosów 8 do 7. - W głosowaniu uczestniczyło 15 radnych. Z wyników głosowania wynika, że przewodniczący głosował sam na siebie i jego głos przesądził o wygranej. Podobna sytuacja wydarzyła się przy wyborze starosty. Gdybyśmy stosowali się do wyroku NSA, nie powinni brać udziału w głosowaniu. A teraz jest podstawa, żeby wojewoda unieważnił te głosowania, tak jak to się stało w przypadku Fredropola - mówi jeden z leskich radnych.

Przykład Leska nie jest odosobniony. Na Podkarpaciu podobna sytuacja wydarzyła się m.in. w gminie Orły. W kraju wątpliwości czy wybory odbyły się zgodnie z prawem mają także radni z Chorzowa. Tam przewodniczący rady miasta głosował sam na siebie. Podobnie jak przewodniczący rady miejskiej w Gliwicach oraz przewodniczący rady gminy w Wąchocku i starosta starachowicki.

Informacja: <http://rzeszow.gazeta.pl/>
Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.